

BS-LK-060/2011

Warszawa, 15 lipca 2011 r.

Firmy hodowlane i hodowlano-nasienne

Dot. Znaczenia materiału siewnego w zwiększaniu plonowania rzepaku

Wprawdzie mijający sezon nie należał do najlepszych dla rzepaku, jednak pokazał niestabną popularność uprawy tej rośliny. Zwiększa się znaczenie rzepaku jako surowca przerabianego na cele spożywcze, paszowe, jak i paliwowe, a trend dynamicznego wzrostu zapotrzebowania na nasiona rzepaku powinien się utrzymywać. Przemawia za tym m.in. unijna polityka w zakresie energii odnawialnych, która nakłada na państwa członkowskie obowiązek promocji biopaliw.

Niestety w Polsce od kilku lat można zaobserwować **stagnację plonów rzepaku**. Ubiegłoroczny wynik 27,0 dt/ha nie odbiega znacznie od średniej z ostatnich 10 lat wynoszącej 26 dt/ha. Ponadto, pomimo faktu, że Polska jest czołowym producentem rzepaku w Europie to krajowe plony nie dorównują nawet średniej Unii Europejskiej wynoszącej ok. 30 dt/ha.

Rys. Plony rzepaku w UE [dt/ha]

Kraj	2008	2009	2010	2011*
Niemcy	37,6	41,8	39,0	36,5
Dania	36,9	39,0	34,7	38,0
Holandia	37,1	37,0	38,0	38,0
Francja	33,3	37,7	32,7	33,6
Wielka Brytania	32,9	34,1	34,5	33,4
Czechy	29,4	33,8	29,9	30,4
Austria	31,2	30,1	30,5	30,6
Polska	27,3	30,0	27,0	27,3
średnia UE-27	30,9	33,0	29,6	29,6

źródło: Oil World, GUS; * - prognoza

Jedną z głównych przyczyn takiego stanu może być nieumiejętność doboru odpowiedniej odmiany rzepaku. Ekspertki podkreślają, że do uprawy powinny być wybierane te odmiany, których wartość została sprawdzona w warunkach naszego kraju. Jednak biorąc pod uwagę ilość odmian nasion rzepaku na rynku polskim, która w zasiewach 2010 r. wyniosła aż 170 - podczas gdy do krajowego katalogu wpisanych było 77 - może sprawiać to znaczną trudność.

Dane te oznaczają, że w Polsce uprawia się **coraz więcej odmian o niezbadanej adaptacji do warunków Polski oraz o nieznannej jakości dla przemysłu olejarskiego**. Stwarza to zagrożenie nieświadomego wprowadzenia GMO czy ostatnio proponowanych na rynku odmian o wysokiej zawartości kwasu erukowego, co niesie za sobą duże ryzyko pogorszenia surowca na cele spożywcze.

Kluczowy wpływ na stagnację plonu rzepaku może wywierać także niewykorzystywanie potencjału hodowlanego przez rolników. Plony osiągnęte w produkcji są od 10 lat średnio o 40% niższe od wyników otrzymywanych w badaniach COBORU.

Dlatego też po sukcesie porozumienia zawartego z firmami hodowlano-nasiennymi w 2008 r. w sprawie utrzymania poziomu glukozytanów w wysokości 15 $\mu\text{M/g}$ nasion oraz ujednoczenia systemu pakowania nasion w jednostki siewne, PSPO postanowiło ponownie zaangażować się w problematykę rynku nasiennego.

Celem obecnych działań jest **zapewnienie rolnikom dostępu do najnowszej wiedzy z zakresu nasiennictwa oraz promocja najwyżej plonujących odmian rzepaku.**

Dostrzegając możliwość wzrostu krajowej produkcji rzepaku poprzez wykorzystanie potencjału drzemiącego w najlepszych odmianach PSPO i KZPR zobowiązały się, że poprzez swoje strony internetowe, biuletyny oraz inne działania będą **rekomendować zwiększenie udziału w zasiewach odmian rzepaku z List Odmian Zalecanych** tworzonych przez wojewódzkie zespoły PDOiR.

W związku z powyższym zwracamy się z apelem do hodowców, producentów materiału siewnego rzepaku oraz dystrybutorów o wprowadzanie do obrotu wyłącznie odmian o najwyższym potencjale, a także aktywne uczestnictwo w programach PDOiR, aby oferowane odmiany mogły uzyskać wsparcie promocyjne również ze strony PSPO.

DYREKTOR GENERALNY

dr inż. Lech Kempczyński

Do wiadomości:

- prof. Karol W. Duczmal – Polska Izba Nasienna
- prof. Edward S. Gacek – Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych
- Mariusz Olejnik – Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku